

Trzy Klucze

Magazyn dla dyrektorów, nauczycieli, rodziców
poświęcony nauczaniu, wychowaniu, profilaktyce.

Wrzesień...

Pierwszy września dla społeczności szkolnej jest tym, czym pierwszy stycznia dla społeczności w ogóle - to Nowy Rok. Właściwością zaś każdego nowego roku są postanowienia, plany, założenia, cele i nowe otwarcie.

Nieodłącznym elementem powyższego są także pytania, obawy, wątpliwości, troski: jaki ten rok będzie?, co nam przyniesie?, jak się ułoży?, z czym przyjdzie się zmierzyć?, czy dam radę?, czy będzie dobrze?

Niezależnie jednak, czy przeważa w nas usposobienie optymisty, czy pesymisty w naturę ludzką wpisana jest nadzieja, która stanowi niewyczerpane źródło naszej wewnętrznej siły, dzięki której pchamy lub ciągniemy naszą codzienność do przodu.

By nadzieja nie była osamotniona, a przez to nie przygasła, towarzyszą jej od wieków wiara i miłość, tworząc razem stabilny trójnóg, na którym możemy oprzeć nasze życie. Czy owe podstawy będą równe, a przez to stabilne, zależy od naszego rozumu, woli i serca.

Jedno jest pewne i pozostaje constans - niezależnie od postępu, etapów rozwoju cywilizacji, kolejnych rewolucji przemysłowych, czy cyfrowych, człowiek jest wciąż osobą potrzebującą wokół siebie innych osób, by wspólnie dążyć do prawdy, czynić dobro i zachwycać się pięknem.

Wrzesień... kwitnie wrzos, rozbrzmiewa pierwszy dzwonek. To dobry moment, by odkryć w sobie oraz innych osobę i podarować sobie wzajemnie to, co jest najcenniejsze. Dajmy sobie czas.

Redakcja

W numerze:

Priorytety
wielkoPOLSKIEJ oświaty
STRONA 2

Kierunki realizacji
polityki oświatowej państwa
w roku szkolnym 2022/2023
STRONA 4

Mistrzem być!
STRONA 5

Perły
wielkoPOLSKIEJ
oświaty
STRONA 6

Podaj dalej...
STRONA 9

Co piszczy w...?
STRONA 11

Dajmy sobie czas!

Szanowni Państwo

Na początku każdego roku szkolnego pojawiają się wciąż te same pytania: jaka jest dziś rola szkoły w nauczaniu i wychowaniu młodego człowieka?, jak powinna wyglądać szkoła sensu largo i jej oddziaływanie na proces dojrzewania, kształtowania postaw i budowania systemu wartości nowych pokoleń? w jakim kierunku, a przede wszystkim w jakim zakresie, na ile powinien ewoluować system edukacji? jaka jest rola nauczyciela, a co się z tym wiąże jego kompetencje i zadania? jaką rolę i zadania wypełnia dyrektor w granicach swojej odpowiedzialności, ale też autonomii?

Towarzyszą temu pytania o złoty środek na udaną współpracę szkoły z rodzicami, zaspokojenie i pogodzenie ich oczekiwań z realiami funkcjonowania szkoły; pytania o receptę na zaciekawienie uczniów przedmiotem, budowanie dobrych i właściwych z nimi relacji; wreszcie o postawę i zainteresowania samych uczniów oraz jak gruba jest jeszcze nić łącząca pokolenia starsze i młodsze.

Szukając odpowiedzi i rozwiązań na naszym wielkopolskim podwórku, możemy podzielić powyższe zagadnienia według dwóch kryteriów: sprawczości oraz ważności. Biorąc pod uwagę możliwości sprawcze należałoby pogrupować wszystkie pytania na dwa zbiory: pierwszy zawierałby rzeczy, w obszarze których mogę coś zrobić, ponieważ zależą w większym lub mniejszym stopniu ode mnie, jako pojedynczego człowieka, drugi - wszystkie inne sprawy, na które nie mam wpływu.

Kryterium ważności zmienia i przewartościowuje całkowicie podejście do tematu, ponieważ na pierwsze miejsce wysuwa się to, co jest w oświacie najważniejsze, a więc działania ukierunkowane na młodego człowieka, mające na celu jego wszechstronny rozwój i wzrost poprzez

edukację, upowszechnianie kultury, wychowanie, kształtowanie postaw i towarzyszenie w drodze do dorosłości. Warunkiem sine qua non jest, by działania te nie były przypadkowe, impulsywne, powierzchowne, krótkowzroczne, oparte na emocjach, ulegające modom, ale ukierunkowane, przemyślane, oparte na trwałych zasadach, poruszające tematy poważne, trudne, odważnie konfrontujące młodych z głębią ludzkiego życia, sięgające poza horyzont teraźniejszości.



Człowiek nie jest przecież pojedynczym, samowystarczalnym elektronem, przypadkowo dryfującym w czasoprzestrzeni. Potrzebuje pewnych punktów odniesienia, współrzędnych, drogowskazu oraz relacji. Na ziemi trzyma nas grawitacja, w pionie kręgosłup, w środowisku poczucie tożsamości, przynależności, bycie częścią większej całości - rodziny, społeczności lokalnej, narodu, ludzkości.

Priorytety wielkoPOLSKIEJ oświaty

Tak samo jest z naszą psychiką. Nie może funkcjonować ani w próżni, bo staniemy się otepiali, ani w chaosie, bo przebodźcowany umysł uczyni nas niezdolnym do myślenia przyczynowo-skutkowego, wyciągania wniosków, podejmowania decyzji, ograniczając naszą świadomość, a tym samym rozwój. Nasz rozwój jest bowiem uwarunkowany poziomem naszej świadomości i samoświadomości, z których wyrasta poczucie odpowiedzialności.



Potrzebne są nam zatem tzw. kotwice, czyli coś stabilnego, niezmiennego, dającego poczucie oparcia i bezpieczeństwa, coś co pomaga nam się wewnętrznie poukładać. Kotwicą były co do zasady: rodzina, religia, szkoła. Jednak kryzys rodziny w połączeniu z dynamiczną laicyzacją mocno zachwiały podstawą gwarantującą bezpieczeństwo ontologiczne człowieka. Została jeszcze szkoła.



Jako nauczyciele, dyrektorzy, wychowawcy pamiętajmy, że niezależnie od postępu, etapów rozwoju cywilizacji, kolejnych rewolucji przemysłowych, czy cyfrowych, człowiek jest wciąż osobą potrzebującą wokół siebie innych osób, by wspólnie dążyć do prawdy, czynić dobro i zachwycać się pięknem.

Niech zatem priorytetem wielkopolskiej oświaty w roku szkolnym 2022/2023 będzie to, co jest najcenniejsze i najważniejsze, by oświata mogła realizować swoje nadrzędne cele - czas podarowany sobie nawzajem, nasza uwaga i zainteresowanie nakierowane na osobę.

Posłuchajmy, co mówią, czego słuchają, co oglądają nasze dzieci i uczniowie, czym karmią swoje umysły, kto i jakie wyznacza im standardy, układa w ich głowach. Zobaczmy jaki to ma wpływ na ich rozwój, dojrzewanie, świadomość; co kreuje ich potrzeby, jakie mają priorytety, z czym wejdą w dorosłe życie, co stanowi wartości, którymi będą się kierować i na ile będą służyły im samym oraz ludziom wokół nich.

Rozmawiajmy, tłumaczmy, wyjaśniajmy, wspierajmy i bądźmy dla nich tą niewzruszoną kotwicą, dzięki której czują się bezpiecznie. Posłuchajmy siebie nawzajem. Spotkajmy się. Myślmy wspólnie jak rozmawiać i nauczać. Budujmy nadal wspólnotę, szukajmy kontaktów między sobą, wymieniajmy doświadczenia. To już się dzieje. Jednak potrzeba tego więcej.

Zapraszam Państwa do wspólnej pracy, współdziałania, inicjatyw, wychodzących poza nadzór pedagogiczny, na rzecz wielkopolskiej oświaty, która wciąż jest przecież naszym wspólnym dobrem. Dajmy sobie czas.

Robert Gawęł
Wielkopolski Kurator Oświaty

Kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2022/2023

1. Wychowanie zmierzające do osiągnięcia ludzkiej dojrzałości poprzez kształtowanie postaw ukierunkowanych na prawdę, dobro i piękno, uzdalniających do odpowiedzialnych decyzji.

2. Wspomaganie wychowawczej roli rodziny przez właściwą organizację i realizację zajęć edukacyjnych wychowanie do życia w rodzinie. Ochrona i wzmacnianie zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży.

3. Działanie na rzecz szerszego udostępnienia kanonu i założeń edukacji klasycznej oraz sięgania do dziedzictwa cywilizacyjnego Europy, m.in. przez umożliwienie uczenia się języka łacińskiego już od szkoły podstawowej.



4. Doskonalenie kompetencji nauczycieli do pracy z uczniami przybyłymi z zagranicy, w szczególności z Ukrainy, adekwatnie do zaistniałych potrzeb oraz kompetencji nauczycieli nowych przedmiotów wprowadzonych do podstawy programowej.

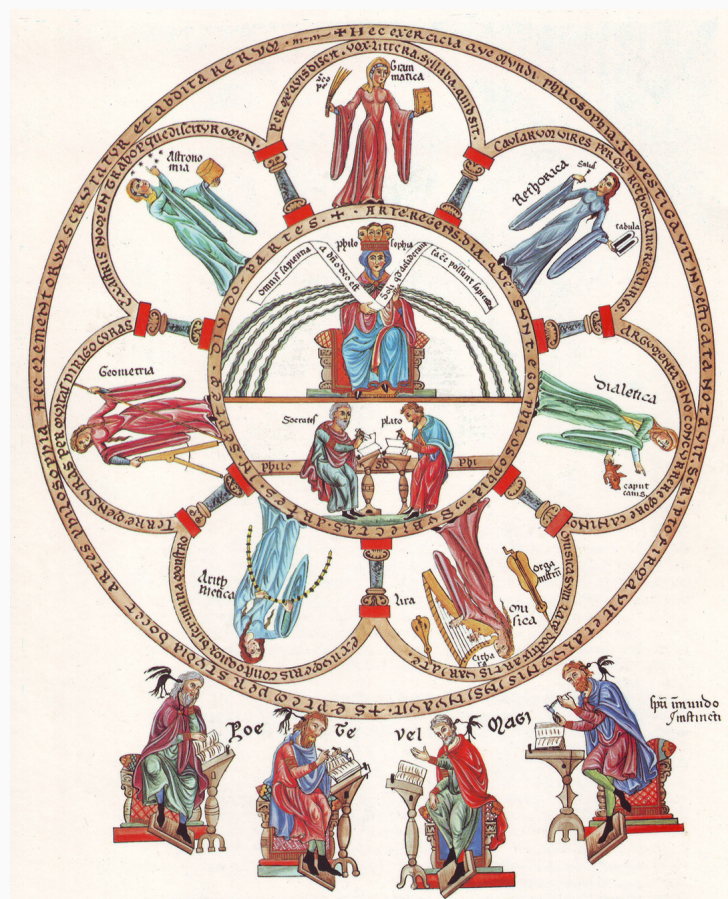
5. Wspomaganie kształcenia w szkołach ponadpodstawowych w związku z nową formułą egzaminu maturalnego od roku 2023.

6. Doskonalenie systemu kształcenia zawodowego we współpracy z pracodawcami – wdrażanie Zintegrowanej Strategii Umiejętności 2030.

7. Rozwijanie umiejętności metodycznych nauczycieli w zakresie prawidłowego i skutecznego wykorzystywania technologii informacyjno-komunikacyjnych w procesach edukacyjnych. Wsparcie edukacji informatycznej i medialnej, w szczególności kształtowanie krytycznego podejścia do treści publikowanych w Internecie i mediach społecznościowych.

8. Wsparcie nauczycieli i innych członków społeczności szkolnych w rozwijaniu umiejętności podstawowych i przekrojowych uczniów, w szczególności z wykorzystaniem pomocy dydaktycznych zakupionych w ramach programu „Laboratoria przyszłości”.

9. Podnoszenie jakości kształcenia oraz dostępności i jakości wsparcia udzielanego dzieciom i uczniom w przedszkolach i szkołach ogólnodostępnych i integracyjnych.



Dyrektor szkoły.

Wątpić nie można, że przy publicznej edukacji wiele na dyrektorach, domowych dzieci dozorcach zależy. Zamierzenie i cel usługi ich ten, że sam jest, który i wszystkich innych do edukacji powołanych: wprawiać młodź sobie poruczoną w dobre obyczaje, oświecać przez naukę, mieć o niej staranie co do zdrowia i innych potrzeb. Te są powinności dyrektorów, którzy lubo nie pierwsze, najbliższe jednak w edukowaniu uczniów do szkół oddanych uczestnictwo mają. Cokolwiek się w obowiązkach edukacji moralnej, w instrukcji, edukacji fizycznej zawiera, idąc dyrektorowie za przepisami dla nich podanymi wykonywać mają.

Edukacja moralna, to jest przysposobienie młodego, aby się stał cnotliwym i pożytecznym dla społeczności, więcej na wprawie i rzeczywistym prowadzeniu ku dobrym obyczajom zależy, niż na upominaniach, przestroгах i namowach moralnych. Tę prawdę znać i przenikać domowi dozorczy młodzieży obywatelskiej powinni, i nią się w postępowaniu z dziećmi rządzić mają, stosując się do przepisów nauczycielowi moralnej nauki podanych, a mianowicie wykonywając następujące prawa:

Przekonani o tym, iż dzieci najwięcej przykładem, bądź w dobrym, bądź w złym powodują się, zwyczajnie tak mówią i tak czynią, jak słyszą mówiących i widzą czyniących starszych: za najistotniejszy sumnienia obowiązek poczytywać dyrektorowie będą, najmniejszego nigdy słowem lub uczynkiem zgorzenia im nie dawać, owszem przykładem i rozmowami swemi do pobożności ku Bogu, do miłości rodziców i krewnych, do uszanowania zwierzchności, do zamiłowania prawdy i rzetelności, do sprawiedliwości, dobroczynności, obyczajnego z każdym obcowania, do zachowania punktualności co do czasu wyznaczonego, prowadzić.



Na wszystkie okoliczności czuwać i sami takowe roztropnie nastęrczać będą, w których by dzieci pomienione cnoty i powinności wykonywali, przez innych wykonane pochwalali, a ganili przestąpione; przeciwnym zaś sposobem odwozić zawczasu i oddalać od uczniów swoich mają okazyje i łatwości złych uczynków i nałogów. Przeto oko pilne mieć będą, z jakimi rówieśnikami ucnie ich przestają, w jakie i z starszemi znajomości w chodzą;

(...)

Gdy jakie między uczniami zajdą kłótnie, jeżeli się sami nie pogodzą, w co ich wprawiać potrzeba, zabiegając swarom i plotkom; tedy dyrektor, dawszy czas ostygnięciu żwawości dziecinnej, wnidzie spokojnie w poznanie rzeczy, a najściślej zachowując sprawiedliwość, winę lub niewinność przyznawać będzie, winnego upomni.

Kiedy uczeń zasłuży na karę, opowie mu naprzd winę, przełoży jej skutki, zawstydzi, nigdy w zapalczywości karać nie będzie. Ukaranie na ciełe i ujęcie pokarmu, za dołożeniem się tylko Prefekta nadawać może.

Źródło: "Ustawy Komissyi Edukacyi Narodowej dla Stanu Akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane Roku 1783", Rozdział XX. Dyrektorowie - fragmenty.

Eliza Zdych

Dziewczyna, która ma plan.



Absolwentka Szkoły Podstawowej nr 38 w Poznaniu. Obecnie uczennica II Liceum Ogólnokształcącego im. Generałowej Zamoyskiej i Heleny Modrzejewskiej w klasie IB, realizującej program międzynarodowej matury.

Chce studiować na Politechnice Federalnej w Zurychu, a następnie pracować w Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych CERN. W czerwcu tego roku zdawała egzamin Cambridge English: C1 Advanced (CAE).

W konkursach przedmiotowych startowała od klasy szóstej szkoły podstawowej. Łącznie wszystkich etapów konkursów pisała 22: w klasie szóstej - j. polski i j. angielski, w klasie siódmej - j. polski, j. angielski i matematykę, w klasie ósmej - j. polski, matematykę, fizykę, chemię i biologię, zdobywając w roku szkolnym 2021/2022 trzykrotnie tytuł laureata oraz tytuł finalisty.

Dlaczego warto startować w konkursach przedmiotowych?

Nauka sama w sobie jest niesamowita i wartościowa, i jeśli w młodych ludziach gdzieś się to „odgrzebie”, to oni też mogą to poczuć. Konkursy dają dużą satysfakcję ze zdobywania wiedzy, która – w zależności od przedmiotu – wykracza poza szkołę podstawową; wydobywania

szczegółów. Musi to jednak rzeczywiście być przedmiot, który mnie interesuje. To daje też lepszy start w liceum, bo mam poczucie, że jestem z czegoś dobra i mogę się tym dzielić z innymi, i to na pewno gdzieś zostanie w dorosłym życiu. Do tego plusem jest jeszcze tytuł laureata.

Czy można zostać laureatem mechanicznie, to znaczy mając jako jedyną motywację punkty?

Nie dla mnie. Wiedziałam, że nawet jeśli by mi konkurs nie poszedł, to napiszę dobrze egzaminy i do wybranego liceum się raczej dostanę. Uważam, że tak – można mechanicznie zdobyć laureata. Znam taką osobę, która startowała w konkursie z historii, a poszła na profil biol-chem. Uczyła się historii, tylko po to, żeby się dostać na swój wymarzony kierunek. Czasami więc tak bywa, że jedyną motywacją do konkursu jest laureat, co dla mnie jest trochę przykre i niezrozumiałe, bo poświęcam cały rok, żeby przygotować się do konkursu, wkładam w to mnóstwo czasu i wysiłku, i to wszystko dla jednego tytułu, który nie wiąże się z tym, co później będę robić.

Dla mnie samą motywacją było zdobywanie wiedzy i robienie tego, co lubię. Ja jestem też o tyle szczęśliwym przypadkiem, że motywacją byli dla mnie nauczyciele. Widziałam, że oni też wkładają dużo pracy w to, żeby mi dobrze poszło, starają się, motywują mnie, też mentalnie. Nie chciałam ich zawieźć. Chciałam, żeby po fakcie też mogli się cieszyć moim sukcesem. Nie było wywieranej presji.

Jaka jest różnica w przygotowywaniu się do jednego bądź kilku konkursów?

Zdecydowanie przygotowanie zależy od tego, jaki konkurs się pisze: czy jest to konkurs językowy, np.: język polski, gdzie nie wystarczy tylko wiedza, ale trzeba coś jeszcze napisać; czy konkurs bardziej na myślenie: matematyka, fizyka; czy bardziej wiedzowy, jak chemia, biologia – przygotowania są zdecydowanie różne.

Czy są konkursy, które określiłabyś jako łatwe lub trudne?

Jeśli ktoś chce wybrać konkurs, który powiedzmy „najłatwiej zaliczyć”, to polecam matematykę (bo jest to przedmiot, na który nie trzeba się w ogóle uczyć, tylko robić zadania, myśleć, być trochę inteligentnym) albo z grupy: biologia, geografia, historia, gdzie też trzeba myśleć (szczególnie na biologii), ale te trzy konkursy są bardziej na wiedzę. Jak ktoś się nauczy, może być bardziej pewien, że sobie poradzi.

Konkursy językowe są zatem trudniejsze?

Wymagają bardzo dużo przygotowań. Chciałam startować z angielskiego, ale to by było sześć konkursów. To trochę dużo i zrezygnowałam właśnie z angielskiego, ponieważ on wymaga przygotowania nie pod przedmiot, ale pod konkurs. Trzeba się zaopatrzyć w literaturę. Testy są konstruowane w ten sposób, że wybiera się dowolny przykład z dowolnej strony i trzeba mieć po trzy razy przerobioną każdą książkę. To wymaga dużo czasu i zawsze coś się może „smyknąć”, coś może nie pójść.

Mówi się, że etap wojewódzki konkursu jest jak matura podstawowa z danego przedmiotu. Moim zdanie nie dotyczy to konkursów językowych, gdzie poziom jest wyższy.

Którego przedmiotu uczyło Ci się najprzyjemniej/najłatwiej?

Matematyki, bo tam nie było w ogóle uczenia się. Wystarczyło robić zadania i nie trzeba było tych zadań później powtarzać, chyba że czegoś nie wiedziałam albo zrobiłam coś źle. Wracałam wtedy do nich po jakimś czasie, ale nie było jak z biologii, czy chemii, że trzeba było notorycznie powtarzać, bo choć te przedmioty lubię, to powtarzanie tego samego materiału, który jeszcze wcześniej przerabiałam w klasach, było trochę męczące, nużące, a z matematyki było zawsze coś nowego.

Warto startować w konkursach
nawet w siódmej klasie,
żeby zobaczyć,
jak konkurs wygląda.

Moim sukcesem
było poznanie schematu.
Wiem, że z matematyki warto
zaczynać od zadań otwartych,
a nie zamkniętych,
bo otwarte są
- wbrew pozorom -
tak samo trudne jak zamknięte,
a dają więcej punktów.

Jaki jest Twój sposób przygotowywania się do konkursu?

Musiałam wszystko dobrze rozplanować, nie uwzględniając tylko nauki, ale jeszcze wspomniane wcześniej powtórki, bo miałam dużo przedmiotów. Ktoś, kto ma jeden konkurs może jednego dnia zrobić mniej, a drugiego dnia więcej. Ja nie mogłam następnego dnia zrobić więcej, bo musiałam robić inny przedmiot. Mój deadline z nauką był dużo wcześniej niż data konkursu, żeby zostawić sobie jeszcze czas na powtarzanie.

Ile czasu poświęcałaś na naukę?

Uczyłam się dużo ogólnie, patrząc z perspektywy ogółu konkursów, które miałam, ale nie uczyłam się przez to dużo na jeden konkretny konkurs. Jakby wydzielić czas poświęcony na matematykę, to nie był on tak duży, jak inni mogli poświęcić, przygotowując się tylko do tego jednego konkursu.

Czasem było potrzebne uczyć się siedem dni w tygodniu, ale liczy się jakoś nie ilość i uważam, że lepiej uczyć się na przykład pięć dni w tygodniu, a dwa poświęcić na kontakty towarzyskie, żeby odzyskać energię do nauki. To jest bardziej wartościowe.

Ja jestem typem osoby długodystansowej i raczej rozkładałam energię na dłużej. Najgorzej było na samym półmetku, gdy tej energii trochę brakowało, ale ponieważ dla mnie motywacją była sama nauka, a nie laureat, to zawsze chciałam dokończyć jakiś temat lub dział.

Jaka jest rola nauczyciela w przygotowaniach do konkursu przedmiotowego?

Nauczyciel to ktoś kto mnie wspiera, pomoże, dotłumaczy. Wiem, że nie zostanę z tym sama. Ważne jest, żeby nauczyciel zachęcał. Nie można na nauczyciela zrzucić całej odpowiedzialności, ale docenić, że on się stara i samemu z siebie pracować jeszcze więcej.

O przygotowywaniu uczniów do konkursów przedmiotowych z punktu widzenia nauczyciela opowiadała Pani Katarzyna Pawelczak - nauczycielka biologii w Szkole Podstawowej nr 38 w Poznaniu, która, towarzysząc swojej uczennicy, również była naszym gościem i dzieliła się swoim doświadczeniem. Rozmowa ukaże się wkrótce.



rozmawiała: Magdalena Miczek
zdjęcia: Zbigniew Popieliński
Kuratorium Oświaty w Poznaniu

Jaka jest wartość w nauce? Po co się uczyć?

Warto się uczyć, chociażby po to, żeby rozwijać pamięć. Myślę, że w życiu trzeba w ogóle umieć się uczyć. Szkoła to jest taki etap, że trzeba się nauczyć uczyć. Może to rozwija też takie cechy jak planowanie czasu - w moim przypadku bardzo. To są rzeczy ważne w życiu i mogą się przydać w takim momencie, że człowiek się nie spodziewa. Bardzo dużo osób uczy się języków, właśnie po to, żeby rozwijać pamięć, żeby później nie chorować na jakieś choroby z tym związane. Myślę, że nie tylko dlatego warto się uczyć. Warto mieć takie samopoczucie, że coś wiem, w czymś jestem dobra, że coś lubię i nie tylko są to jakieś manualne, czy sportowe rzeczy. Wiadomo, że każdy jest dobry z czegoś innego. Ważne, żeby znaleźć taką swoją dziedzinę, która pasjonuje i, dla której będę się chciała uczyć, a nie: nie będę dlatego, że jest w Internecie.

Jak spędzasz czas wolny?

Kiedy mam go więcej, poświęcam na czytanie książek. Lubię czytać książki i co jakiś czas zmienia się styl książek, które czytam. Wcześniej, gdy byłam młodsza czytałam fantasy. Teraz czytam często książki psychologiczne, biznesowe, historyczne - mimo że jestem umysłem ścisłym - i młodzieżowe, ale też te, które czegoś uczą, na przykład poruszają dużo ważnych tematów społecznych.

Poza książkami kiedyś trochę tańczyłam. Teraz też maluję obrazy, lubię się spotykać ze znajomymi, integruję się z moją klasą w liceum i to też jest dla mnie przyjemny odpoczynek.

Potencjałem oraz cennym zasobem naturalnym Wielkopolski są ludzie. Perły wielkoPOLSKIEJ oświaty to rubryka prezentująca sylwetki osób ciekawych, niezwykłych, uzdolnionych, a także zaangażowanych, pracujących z pasją, poczuciem misji i celu, tworzących wartość dodaną w swoich lokalnych społecznościach. Zapraszamy do rozmowy nauczycieli, dyrektorów, pedagogów, uczniów, rodziców. Szukamy pereł, takich jak Wy.

Kontakt: redakcja@ko.poznan.pl

Trzy powody... po co nam ambicja?

“Inteligencja bez ambicji jest jak ptak bez skrzydeł.” Parafrazując słowa Salvadore Dali można powiedzieć, że człowiek bez ambicji jest jak ptak bez skrzydeł. Jest to dość obrazowe porównanie i nietrudno wyobrazić sobie takiego ptaka - kręcącego się w miejscu lub drepczącego w tę i z powrotem po powierzchni nie większej niż kilka metrów kwadratowych.



Jakże łatwo wyobrazić sobie także ptaka z szeroko rozpostartymi skrzydłami, przecinającego przestworza lub lekko unoszącego się na wietrze. Gdy zamkniemy oczy możemy niemal fizycznie poczuć przestrzeń, wolność i towarzyszące temu uniesienie. Mówiąc jednak dosłownie, czym jest ambicja? Słownik języka polskiego definiuje ją w dwojaki sposób: jako poczucie własnej godności oraz dążność do wybicia się, pragnienie twórczych osiągnięć, sukcesów. Oba znaczenia są dla mnie w nierozdzielny sposób związane. Kim bowiem staje się człowiek pragnący osiągnięć i sukcesów bez zważania na własną godność jeśli nie nikczemnikiem? A co się dzieje z człowiekiem zachowującym poczucie własnej godności lecz żyjącym bez planów, celów, potrzeb? Czyż nie dopada go z czasem poczucie beznadziejności i rezygnacji, a nawet rozgoryczenie i frustracja?

Oto trzy powody, po co warto podnosić sobie poprzeczkę i do czego potrzebna nam jest ambicja:

Po pierwsze:

Ambicja to taki nasz wewnętrzny kibic, stymulujący umysł i działanie. Wyzwała w nas nowe pokłady energii, która jest nam potrzebna do rozwinięcia lub nabycia umiejętności prowadzących do celu. Bez ambicji zabraknie nam po prostu paliwa przy pierwszej napotkanej przeszkodzie. To właśnie ambicja zrzuca nas z fotela lub kanapy, gdy pierwsze niepowodzenie pokrzyżuje nasze plany, a piętrzące się trudności zagrają na nosie; gdy w głowie echem odbije się: Po co mi to wszystko? Lepiej coś pooglądać albo poleżeć - to właśnie ambicja, niczym dobry duch, trener osobisty, najwierniejszy fan, zagrzewa nas do dalszej walki, na przekór i wbrew - nie pozwala nam zardzewieć.

Po drugie:

Podnoszenie sobie samemu poprzeczki uczy dokonywania wyborów, poświęcenia oraz ofiary. Nie chodzi tu bynajmniej o męczeństwo, czy samobiczowanie, ale o umiejętność rezygnacji z jednej czynności - często przyjemniejszej i wymagającej mniejszego wysiłku w danym momencie - na rzecz innej, w imię korzyści i satysfakcji w późniejszym okresie. To nauka ofiarowania własnego czasu, zaangażowania oraz pracy w - póki co niematerialny, ale wyimaginowany - cel lub efekt w przyszłości. To czasami bywa trudne, ale ambitni mają łatwiej.

Po trzecie:

Życie to sinusoida i, jak wszystko, ma swój rytm. Choć powszechnie wiadomo, że po latach chudych przychodzą tłuste, po nocy zawsze wschodzi słońce, a po odpływie nachodzi przypływ, trudno nam się pogodzić ze słabszym okresem w naszym życiu, gdy już nas dosięgnie.

Podaj dalej...

Człowiek wyposażony w ambicję wie, że przetrwa trudne czasy, ponieważ ambicja działa jak pancierz - ugniesz się pod ciosem, nawet upadniesz, ale nigdy się nie poddasz. Człowiek ambitny zawsze się podniesie, gdyż pancierz ten utkany jest z cierpliwości, wytrwałości i wiary.



Jedyne o czym należy pamiętać, to utrzymanie równowagi pomiędzy pragnieniem, a sposobem jego realizacji, czyli pierwszym i drugim znaczeniem definicji. Chora ambicja jest jak zaraza. Niszczy bowiem nie tylko nas samych, ale też naszych najbliższych i całe otoczenie, na które oddziałujemy. Brak ambicji zaś nie tylko nas ogranicza, ale też niezwykle zubaża nasze życie. Poruszamy się jedynie na niewielkim obszarze i nigdy tak naprawdę nie poczujemy przestrzeni, wolności, czy uniesienia towarzyszącym zdobywaniu nowych pułapów naszych możliwości. Bez ambicji nie wykorzystamy w pełni naszych talentów, a co za tym idzie, straty poniesie również nasze środowisko.



Chcę przy tym wyraźnie podkreślić jedną rzecz. Mówiąc o pragnieniu osiągnięć i sukcesów mam na myśli każde nasze pragnienie i sukces bez względu na jego wielkość. Człowiekiem sukcesu jest bowiem ten, który osiągnął założone przez siebie cele. Jest to zatem uczeń, który poprawił oceny lub dostał się do wybranej szkoły; rodzice, którzy dobrze wychowali swoje dzieci; nauczyciel, który zaszczerpił w młodzieży chęć uczenia się; ksiądz, którego parafianie cenią za życzliwość i służbę wobec innych; każdy z nas, kto stara się jak najlepiej wykonywać swoje obowiązki lub pasje i dąży do bycia w tym lepszym każdego dnia. Tak właśnie rozumiem ambicję. Wysokich lotów! 😊



Podaj dalej... przywróćmy modę na dobrą i zdrową ambicję, czyli podnoszenie sobie poprzeczki z godnością, to olbrzymia wartość.

Magdalena Miczek
Kuratorium Oświaty w Poznaniu

Podaj dalej... to cykl traktujący o wartościach, ich znaczeniu i przydatności na co dzień. Celem jest zainspirowanie Cię, Drogi Czytelniku, do odkrycia, co stanowi Twoją esencję, abyś mógł wybrać te wartości, które wnoszą jakość i dodają wartość do Twojego życia i otoczenia.

Noc Zawodowców 2022 – 7 października 2022

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Poznaniu zaprasza na wydarzenie Noc Zawodowców 2022 Edycja 5.0,

Informacje: <https://noczawodowcow.pl>



IV Marsz Pamięci Zapraszamy do udziału szkoły i poczty sztandarowe.

**KATYŃ ZACHODU
W LASACH
PAŁĘDZKO-ZAKRZEWSKICH
13 PAŹDZIERNIKA 2022
IV MARSZ PAMIĘCI**

Uroczystości upamiętniające tysiące Wielkopolan - Ofiar niemieckich zbrodni dokonanych w celu eksterminacji Narodu Polskiego (Alteja Tannenbergl).

PROGRAM:

CZĘŚĆ PIERWSZA

- **10.15** - Zbiórka przy lesie na skrzyżowaniu ulic Niezłomnych z Gajową;
- **10.30** - Inauguracja Marszu Pamięci przy Kwaterze Duchownych i startem przemarszu do Kwatery Siedmiu Grobów;

CZĘŚĆ DRUGA

- **11.30** - Uroczystości główne z oprawą wojskową:
 - Ośpiewanie Hymnu Państwowego,
 - Powitanie Gości,
 - Maza Św.
 - Wystąpienia Okolicznościowe,
 - Śladanie kwiatów na siedmiu grobach znajdujących się w Kwaterze.

CZĘŚĆ TRZECIA

- **13.00** - Świetlisty Przemarsz Pamięci ze zniczami do Kwatery „Pomnik Pomordowanych Studentów Uczelni Poznańskich”
- **13.15** - Ułożenie na płycie pomnika zniczy w kształcie Biało - Czerwonego Serca - Symbolu Pamięci Narodowej o pomordowanych przez Niemców Studentach, Harcerzach, Nauczycielach, Duchownych, Elicie Wielkopolan...
- **13.30** - Odczytanie wiersza
- **13.35** - Wystąpienie prof. Lechosława Dworaka nt. Historii Powstania Pomnika Studentów Medycyny.

ORGANIZATOR: STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW DOPIEWCA - SAMI SWOI

PATRONAT: INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ, WOJEWODA WIELKOPOLSKI, WIELKOPOLSKI KURATOR KRAJOWY

PATRONI MEDIALNI: TVP3 POZNAŃ, Radio 90.2 FM, GEOS, T

PARTNERZY: INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ, KANCELARIA MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO, DOKUMENTY FUNDACJI ZDROWOTNEJ I PSYCHOTERAPII

Wojewódzkie konkursy przedmiotowe - rok szkolny 2022/2023

Zgłaszanie szkół i rejestracja uczestników na platformie trwa od 30 września 2022 r. do 7 października 2022 r.

Informacje: <https://tiny.pl/w7x8p>

Magazyn
Trzy Klucze
wielkoPOLSKA oświata - naszym wspólnym dobrem

www.ko.poznan.pl
facebook.com/kopoznanpl
facebook.com/Kurator.Wielkopolska
twitter.com/WKO_POZNAŃ

Redaktor: Magdalena Miczek

Współpraca:
Akademia Królowej Jadwigi
<https://akademiacrh.pl>

Biblioteka Pedagogiczna w Poznaniu
www.pbp.poznan.pl

Biblioteka Raczyńskich
www.bracz.edu.pl

Fundacja Edukacji Zdrowotnej i Psychoterapii
<https://www.edukacja-zdrowotna.pl>

Odpowiedzialny Poznań
<https://odpowiedzialnypoznan.org>

Polskie Forum Rodziców
<https://www.polskieforumrodzicow.pl>

Stowarzyszenie Niebieska Fala
<https://niebieskafala.pl>

Adres redakcji:
ul. Kościuszki 93, 61-716 Poznań, tel.: 61 670 40 84

e-mail: redakcja@ko.poznan.pl

Zapraszamy do współpracy.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmianę tytułów.

W numerze wykorzystano zdjęcia z zasobów własnych KO, nadesłane do KO oraz z www.pixabay.com.